



Wiernym czytelnikom gazety „Celuloza” z okazji Międzynarodowego DNIA KOBIET życzenia wszelkiej pomyślności składa Redakcja

# Celuloza



ORGAN PRASOWY SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO  
KOSTRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH  
ODZNACZONYCH ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY  
GAZETA ODZNACZONA ŻŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ  
„ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA GORZÓWSKIEGO”

Nr 5 (159)

KOSTRZYŃ, 1 — 25 III 1979 R.

Cena 1 zł

## Zakończenie kampanii sprawozdawczej PZPR w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych

### Konferencja sprawozdawcza Podstawowej Organizacji Partyjnej

W miesiącu lutym br. zakończyła się kampania sprawozdawcza w oddziałowych organizacjach partyjnych. Na zebraniach sprawozdawczych dokonano oceny skuteczności pracy partyjnej na wydziałach w bieżącej kadencji oraz określono zadania jakie należy podjąć dla pełnej realizacji zadań stojących przed załogami wydziałów i oddziałów.

Na bazie ocen pracy i wniosków wynikających z podjętych uchwał OOP w dniu 3 marca obradowała Zakładowa Konferencja Sprawozdawcza Podstawowej Organizacji Partyjnej w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych.

W Konferencji Sprawozdawczej udział wzięli członkowie egzekutywy KW PZPR w Gorzowie Stanisław Berkowski i Bolesław Florczak, sekretarz

Zarski oraz członkowie kierownictwa KZP, członkowie Komitetu Zakładowego, delegaci z 13 OOP.

W przedłożonych na konferencji materiałach egzekutywa Komitetu Zakładowego przedstawiła sprawozdanie z działalności instancji partyjnej Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych w zakresie pracy wewnątrzpartyjnej, problemów produkcji oraz problemów socjalno-bytowych załogi.

Referat sprawozdawczy egzekutywy Komitetu Zakładowego wygłosił i sekretarz KZ PZPR w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych Mirosław Kijanka.

Dyskusja w trakcie trwania konferencji toczyła się wokół autentycznych zjawisk sytuacji oraz problemów mających miejsce w zakładowym środowisku.

Wielu miejsc w dyskusji poświęcono problemom kształtowania właściwych postaw obywatelskich wyrażających się zaangażowaniem zawodowym i społecznym członków zakładowej społeczności. Poruszone zostały też ważne problemy zwalczania przejawów niegospodarności oraz wykorzystania i zagospodarowania istniejących rezerw produkcyjnych.

Na zakończenie konferencji została podjęta uchwała wytyczająca podstawowe kierunki działania zakładowej organizacji partyjnej do końca bieżącej kadencji.

Od redakcji: Obszerne relacje z Konferencji Sprawozdawczej zamieścimy w następnym wydaniu gazety.

## Zadania planu społeczno-gospodarczego KZP na 1979 r. (III)

Artykuł ten zamyka prezentację założen planu, techniczno-ekonomicznego na 1979 rok. Generalnie należy stwierdzić, że zadania planu br. będą realizowane w znacznie trudniejszych warunkach. Wymagają to będzie szereg działań przystosowawczych do zmian zachodzących w otoczeniu. Jednocześnie w bieżącej działalności, jako nacelną zasadę realizowaną w praktyce należy uznać poprawę efektywności gospodarowania. Zaśada ta należy powołać do życia na co dzień, jako nieodzowną konieczność w postępowaniu każdego pracownika społeczności fabrycznej.

Do istotnych problemów stojących do rozwiązania w przedsiębiorstwie należy zaliczyć:

- przeprowadzenie rekonstrukcji celulozowni w aspekcie minimalizacji wypadku produkcji celulozowej,
- zabezpieczenie pełnej sprawności ruchowej maszyn i urządzeń awaryjnych wykonanie zadań planowych,
- przeciwdziałanie przestojom

popaplanowym w celu lepszego wykorzystania zdolności produkcyjnej maszyn papierniczych, — poprawę organizacji pracy w wyniku tego eliminowanie strat czasu pracy ludzi i maszyn,

- zwiększenie troski o powierzony majątek produkcyjny w drodze przestrzegania określonych zasad obsługi eksploatacji oraz przepisów bhp,
- wzrost jakości prac remontowych w aspekcie oszczędnej gospodarki materiałami i częściami zamiennymi,
- usprawnienie gospodarki surowcowo - materiałowej i magazynowej,
- obniżenie zużycia wody przez myślowe i zrętu ścieków,
- obniżenie strat nadwrażalnych za przetrzymanie obcego tabaru i zwrotu opakowań.

Szczególne uwagi należy zwrócić w kierunku nowizjania plany z efektami gospodarowania. W tym celu należy rozszerzyć skądoby system plan tam, gdzie jest to możliwe w celu wzrostu wydajności pracy i obniżenia zatrudnienia.

Ponadto należy uwzględnić w systemie premiowania kadry kierowniczej zadania w zakresie jakości produkcji, zużycia surowców i materiałów, energii, zrętu ścieków.

Do istotnych spraw należy zaliczyć dalsze porządkowanie gospodarki placowej i prawidłowe zagospodarowanie osobowego funduszu plac który w 1979 roku w porównaniu do roku ubiegłego wyższy jest o 10 mln zł. Gwarantuje to poprzez wzrost wydajności pracy osiągnięcie przeciętnej płacy miesięcznej w wysokości 4.300 zł.

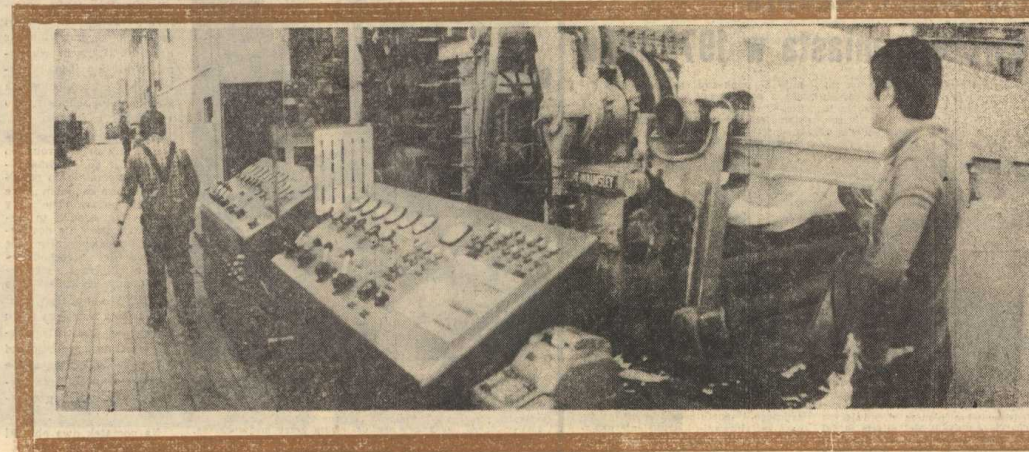
Napiętość zadań planu 1979 roku wynika również z faktu wypadu produkcji, który nastąpił w miesiącu styczniu br. z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa. Wymaga to pełnej mobilizacji całej załogi KZP w realizacji zadań planowych 1979 roku.

## Plebiscyt na kostrzyńnianina XXXIV-lecia rozstrzygnięty

Zgodnie z zapowiedzią w poprzednim numerze — zamieszczamy poniżej listę 10 kandydujących do tytułu KOSTRZYŃNIANIN XXXIV-lecia.

1. Stanisław Burda — mieszkaniec Kostrzyna od 1963 r., instruktor wielu czynów społecznych na rzecz środowiska.
2. Jan Czernski — wieloletni działacz administracji państwowej, pracownik MRN — sekretarz, mieszkaniec Kostrzyna od 1951 roku.
3. Janusz Dominia — lekarz stomatolog, mieszkaniec Kostrzyna od 1957 roku.
4. Bolesław Florczak — maszynista trakcji spalinowej, pracownik KZP, mieszkaniec Kostrzyna od 1958 roku.
5. Jan Kopka — kolejarz na węzle PKP w Kostrzynie, nauczyciel, mieszkaniec Kostrzyna od czerwca 1945 roku.
6. Jerzy Kreplewicz — plastyk-dekorator z KZP, tworca wielu projektów plastycznych na rzecz miasta, mieszkaniec Kostrzyna od 1958 roku.
7. Gerard Maroń — lekarz, działacz społeczny — dyrektor ZOZ-u, mieszkaniec Kostrzyna od 1957 roku.
8. Józef Rupniak — pracownik KZP — kierownik działu remontowo-budowlanego, wykonawca wielu obiektów użyteczności publicznej, mieszkaniec Kostrzyna od 1949 roku.
9. Franciszek Skrzypczak — kolejarz, pionier, były wieloletni przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Kostrzynie, emeryt, mieszkaniec Kostrzyna od marca 1945 roku.
10. Janina Szymaniuk — nauczycielka wychowania młodzieży, mieszkanka Kostrzyna od 1954 roku.

Ostateczne głosowanie odbyło się na Akademii w dniu 11 III br. W wyniku głosowania największą ilość głosów otrzymała JANINA SZYMANIUK i jej przypadł zaszczytny tytuł. Serdecznie gratulujemy!



Maszyna papiernicza I

Fot. T. Gawalkiewicz

# Gielda projektów wynalazczych w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych

Po raz pierwszy w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych odbyła się giełda projektów wynalazczych. Organizatorami przewidującej jej przeprowadzenie w maju br. Zachęcamy całą załogę KZP do czynnego udziału. Mamy czas na rozpracowanie wielu tematów. Czekamy na statystykę myślenia i materiałów. Poniżej podajemy regulamin giełdy projektów wynalazczych Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

**REGULAMIN** giełdy projektów wynalazczych Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Nawiązując do wytycznych Sekretariatu KC PZPR z dnia 14.04.1976 r. Uchwał XII i XIII Plenum KC PZPR oraz postanowień I i II Krajowej Konferencji Przedstawicieli Samorządów Robotniczych, Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze uruchamia Giełdę Projektów Wynalazczych na następującej intensyfikacji wynalazczych pracowników.

**CEL GIEŁDY:**

- stworzenie optymalnych warunków dla rozwoju wynalazczej zorganizowanej;
- wywołanie twórczych inicjatyw za logi w zakresie rozwiązań technicznych i techniczna - wywołanie twórczych inicjatyw;
- umosiewienie wynalazczej pracowni czej;
- stworzenie nowych rodzajów bodźców materialnych za przetrwanie pracowników na rzecz wynalazczości;
- usprawnienie formy załatwiania projektów wynalazczych przez dokonania nie szybkiej i bezpośredniej ich oceny.

Przedmiotem giełdy są projekty wynalazcze, opracowane zgodnie z prawem wynalazczym:

- dotyczące zakresu działania nowych zakładów i mogące być w nich wdrożone, oraz rozpracowane w przedsiębiorstwach zgrupowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Papierniczego lub w innych jednostkach gospodarki uspołecznionej, oraz będące własnością innych zakładów, a mogących znaleźć zastosowanie w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych (w ramach upowszechniania);
- przynoszące określone efekty techniczne - ekonomiczne lub poprawiające warunki bezpieczeństwa i higieny pracy, zabezpieczenie p-poż i ochrony środowiska;
- dotychczas nie złożone w jakikolwiek formie przez pracowników KZP.

Udział w giełdzie mogą brać wszyscy pracownicy zatrudnieni w KZP oraz przedstawiciele Zakładów Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego, zgłaszający wnioski w ramach rozpoznawania.

Giełda organizowana jest przez kierownictwo KZP przy współudziale Rady Zakładowej, ZKTR, organizacji technicznych SITPP, SEP i PTE oraz ZSNP. Przewodniczącym giełdy jest dyrektor KZP. Termin odbycia giełdy winien być podany do wiadomości załogi co najmniej 3 tygodnie przed jej przeprowadzeniem.

Do przeprowadzenia giełdy dyrektor KZP powołuje następujące zespoły:

1. Zespół „Kupujący” w składzie: przewodniczący, rzeczoznawcy, sekretariat giełdy.
2. Zespół wypłacający wynagrodzenia autorskie i nagrody.
3. Zespół doradców technicznych i ekonomicznych.

Odpowiedzialną propagandę witalną oraz wyposażenie sali do przeprowadzenia giełdy zabezpiecza plan DK przy współpracy KTR, ZSNP i organizacji NOT.

Twórcy projektu wynalazczego biorący udział w giełdzie ma prawo:

- uczestniczenia przy ocenie projektu wynalazczego;
- złożenia reprezentowania swych praw twórcy przez przedstawiciela KTR lub innego upoważnionego na podstawie pisemnego pełnomocnictwa;
- do korzystania z usług doradców w czasie trwania giełdy;
- do wynagrodzenia przewidzianego przepisami prawa wynalazczego, w przypadku „kupna” projektu wynalazczego;
- do nagrody konkursowej w przypadku „kupna” projektu wynalazczego;
- do świadectwa racjonalizatorskiego.

Twórcą projektu wynalazczego, biorącego udział w giełdzie ma obowiązki:

- złożyć projekt wynalazczy w sekretariacie giełdy najpóźniej w ciągu 20 dni po jej rozpoczęciu zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa wynalazczego;
- w przypadkach złożenia projektu wynalazczego w sekcji wynalazczości w okresie 14 dni poprzedzających datę przeprowadzenia giełdy należy w tym przypadku zaznaczyć na arkuszu zgłoszeniowym „skierować na giełdę”;
- udzielić osobie lub grupie wyznaczonych reprezentantów niezbędnych wyjaśnień w trakcie rozpatrywania projektu wynalazczego.

Twórcy projektu wynalazczego, przyjętego do realizacji w „trakcie trwania giełdy” przysługują wynagrodzenia:

- ryczałtowo - szacunkowe za projekt wynalazczy o charakterze bhp i efektach niewymierzonych;
- w formie konkursowej za projekty racjonalizatorskie o efektach wymierzonych.

Wysokość wynagrodzenia ryczałtowego jest Rozoznaczone, pozostawiając część wynagrodzenia autorowi projektu otrzymującemu zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa wynalazczego. Twórcy projektu zgłoszonego, przyjętego do realizacji lub pob otrzymaniu dodatkowej nagrody określone w załącznikach do regulaminu.

Giełda jest formą konkursu racjonalizatorskiego, organizowanego zgodnie z obowiązującymi przepisami. W przypadku nie przyjęcia twórcy lub pełno-mocnictwa na giełdę zgłoszony projekt wynalazczy zostanie przekazany do sekcji wynalazczości w celu rozpatrzenia w ramach konkursu racjonalizatorskiego. Wynagrodzenia i nagrody zatwierdza przewodniczący giełdy. Od decyzji przewodniczącego nie odwołuje się. W sprawach nieuregulowanych niniejszym regulaminem obowiązują postanowienia zarządów w następujących przepisach: Ustawa o Wynalazczości z dnia 18.10.72 r., rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 11.12.72 r. Ustawy Komisji Państwowej ds. Wynalazczości i Cmentów. Niniejszy regulamin może być częściowo zmieniony lub uzupełniony, nie później niż na 14 dni przed przeprowadzeniem giełdy.

## ORGANIZACJA GIEŁDY PROJEKTÓW WYNALAZCZYCH

Skład zespołu „Kupującego”: przewodniczący, przewodniczący, dyrektor zakładu, w-se przewod-za-dv, ds. rozwoju, członkowie z-ca dyr. ds. technicznych, ds. produkcji, ds. ekonomicznych, przewodniczący ZKTR, przewodniczący Rady Zakładowej, przewodniczący NOT, rzeczoznawcy, główny mechanik, główny operatywa, główny technolog, kierownik wydziału, celownik, papiernik, przetwornia, autometryk, działu ekonomiki, konstruktory bhp, p-poż oraz społeczni inspektor pracy.

## ZAKRES DZIAŁANIA:

Prezydium — prowadzenie rozmów z twórcą projektu racjonalizatorskiego lub jego pełnomocnikiem, zasięgnięcie opinii zespołu rzeczoznawców, decyzję o wzięciu do przyjęcia lub oddaleniu projektu wynalazczego, ustalenie i zatwierdzenie wysokości wynagrodzenia autorskiego za „kupione” projekty, zatwierdzenie nagród oraz harmonogramu realizacji „zakupionych” projektów wynalazczych.

Do zakresu działania zespołu rzeczoznawców należy: opiniowanie zgłoszonych projektów wynalazczych, sprawozdanie zasadności wyciągnięcia efektów ekonomicznych, opracowanie harmonogramu realizacji „zakupionych” projektów wynalazczych, wnioskowanie o wysokości wynagrodzenia dla twórcy „zakupionych” projektów wynalazczych, wnioskowanie o wysokości nagrody konkursowej, inne niezbędne czynności na terenie zakładu.

Uprawnienia prezydium: podjęcie decyzji o „kupieniu” projektu, oddalenie lub przekazanie do załatwienia w trybie administracyjnym wynalazczego, innych wymagających uzupełnienia, — ustalenie wysokości oraz zatwierdzenie

wynagrodzeń za „zakupione” projekty wynalazcze oraz przyznawanie nagród konkursowych, — decydowanie w sprawach spornych.

Uprawnienia rzeczoznawców: zasięgnięcie opinii doradców technicznych i ekonomicznych, — wnioskowanie o zakupie projektu, odrzucenie lub skierowanie do załatwienia w normalnym trybie, — wnioskowanie o wysokości wynagrodzenia za zakupione projekty wynalazcze oraz wysokości nagród konkursowych.

## Sekretariat Giełdy:

Skład: — przewodniczący — specjalista ds. wynalazczości — przedstawiciel KTR, NOT, gazeta „Celuloza”

## Zakres działania:

- udzielania twórcom informacji proceduralnych dotyczących giełdy;
- przyjmowanie zgłoszeń projektów wynalazczych od twórców, sprawdzanie ich poprawności pod względem formalnym oraz ich rejestrowanie; — przekazanie zarejestrowanych projektów do zespołu rzeczoznawców; — wypływanie świadectw racjonalizatorskich; — udzielanie głosów twórcom projektów wynalazczych odrzucających, wzywając — ogłaszanie decyzji prezydium giełdy; — inne niezbędne czynności dla sprawnego przygotowania giełdy.

## Skład zespołu realizującego wynagrodzenia i nagrody:

przewodniczący — kier. działu finansowego członkowie — przedstawiciele działu za-trudnienia, sekcji plac i kasjer.

## Zakres działania:

- wypełnianie niezbędnych formularzy dla uruchomienia wypłaty wynagrodzeń i nagród; — wypłacanie wynagrodzeń oraz nagród; — ewidencjonowanie wypłacanych sum wynagrodzeń i nagród; — inne niezbędne czynności administracyjne.

## Skład zespołu doradców technicznych i ekonomicznych:

w-se przewodniczący ZKTR — przedstawiciele doradcy technicznej KTR

## Zakres działania:

- udzielanie wszelkich porad twórcom w zakresie projektów wynalazczych; — pisemne opiniowanie zgłoszonych projektów wynalazczych; — ustalanie wskaźników techniczno-ekonomicznych dla ustalania przewidywanych efektów ekonomicznych; — inne niezbędne czynności na rzecz twórców projektów.

## Uprawnienia: uczestniczenie z głosem doradców w wszystkich etapach oceny projektów wynalazczych.

## NAGRODY KONKURSOWE:

1. Za najlepszy autorski projekt wynalazczy, wynalazczy, wypłacana jest nagroda w wysokości 300 zł.
2. Za każdy skierowany do prób w ramach giełdy projekt wypłacana jest nagroda w wysokości 200 zł.
3. Nagroda konkursowa za „zakupiony” w ramach giełdy projekt wynalazczy może być podwyższony dla projektów wyróżniających się, wysokością efektów, myślą techniczną, wadnością rozwiązanego problemu, przeżytkością przygotowania dokumentacji projektu. Wysokość nagrody oblicza się wg tabel punktowej.
- za przedłożenie przekładanej dokumentacji 0-2 pkt. (przynajmniej sekretariat)
- za cele i prawidłowe wycelenie efektów ekonomicznych 0-1 pkt. (przynajmniej rzeczoznawca)
- za wartość rozwiązanego problemu 0-10 pkt. (przynajmniej rzeczoznawca)
- dla projektów z zakresu bhp i poprawy warunków pracy oraz ochrony środowiska 2-8 pkt. (przynajmniej rzeczoznawca)

Wysokość nagrody oblicza się sumując punkty z podanego zestawienia dla każdego projektu. Wartość 1 pkt. wynosi 10 złotych.

4. Od wysokości przyznanej wg w/w kryteriów nagrody nie przysługują twórcy odwołania.

5. Podział wg nagród dokonuje się zgodnie z udziałem procentowym podanym w zgłoszeniu projektu.



## List z nawijaka

# Serdeczne życzenia!

— Kwiaty już kupione? — zapytał zaraz po przedstawieniu adresu mego mieszkania magister P., poczem, zdziwiony, że jesteśmy sami, dodał: Wyobrażasz sobie, co jutro będzie się działo w kwaciarniach? — Kolejni nie z tej ziemi, a i kwiaty będą już przebrane. Ja zawsze kupuję je o dzień wcześniej i przechowuję w chłodni w piwnicy. Dziś obok tradycyjnych goździków można było nabyć tulipany, frezje, ba, nawet krokuski!

— Nieśly pomysły! — zauważyłem. Rzeczywiście to w tym dniu nie ma większego popędu na kwiaty niż w Międzynarodowy Dzień Kobiet. Przecież to święto wszystkich pał. Zauważaj, że w kwiatki nieco wcześniej, ma na zaspędzić sporo czasu i wykorzystanie go z pozostaniem na inny cel.

— Oczywiście — zgodził się mój rozmówca. Czas ten można przeznaczyć np. na pomoc innym w pracach domowych.

— Teżo właściciele nie miałem na myśli...

— To się — przerwał magister P. Czy ty też sobie wyobrazić, ile nasze panie muszą się natrudzić, aby sprzątać zadaniem zawodowym i domowym?

gi w zakresie czystości, higieny, a także opieki nad rozwojem fizycznym, umysłowym i kulturalnym młodego pokolenia w ostatnich dziesięcioleciach znacznie urosły. Tak więc nowoczesna technika wdrożona do naszych domów, spowodowała jedyną przesuniecie czasu poświęcanego przez kobiety na poszczególne czynności, lecz nie skróciła globalnego czasu pracy kobiety. Iles czasu pochłania chociażby samo robienie zakupów!

Wkład naszym pań do rodzinnej ekonomiki jest ogromny, lecz często abnośo o jego wartość. Czas ten można przeznaczyć np. na pomoc innym w pracach domowych.

— Oczywiście — zgodził się mój rozmówca. Czas ten można przeznaczyć np. na pomoc innym w pracach domowych.

— Teżo właściciele nie miałem na myśli...

— To się — przerwał magister P. Czy ty też sobie wyobrazić, ile nasze panie muszą się natrudzić, aby sprzątać zadaniem zawodowym i domowym?

Spotkałem niedawno w prasie analizę czasu poświęconego przez kobiety na prace domowe. Okazało się, że mimo wprowadzenia do naszych domów nowoczesnych urządzeń pomocniczych jak lodówka, pralka, mikser, uszczelniona kobieta zaharowana jest nie mniej niż jej babcia, która tych wszystkich udogodnień nie miała. Wypieczone kołaczki, aktywnie zawodowo, pracujące w biurach czy na produkcji, przynoszą rodzinie dochody, pomagając swoim mężom w zdobywaniu środków na utrzymanie rodziny. Pracując w pełnym wymiarze czasu pracy, kobiety te nie są zwolnione z zajęć związanych z prowadzeniem domu i opieki nad dziećmi. Wymy

Wkład naszym pań do rodzinnej ekonomiki jest ogromny, lecz często abnośo o jego wartość. Czas ten można przeznaczyć np. na pomoc innym w pracach domowych.

— Oczywiście — zgodził się mój rozmówca. Czas ten można przeznaczyć np. na pomoc innym w pracach domowych.

— Teżo właściciele nie miałem na myśli...

— To się — przerwał magister P. Czy ty też sobie wyobrazić, ile nasze panie muszą się natrudzić, aby sprzątać zadaniem zawodowym i domowym?

Spotkałem niedawno w prasie analizę czasu poświęconego przez kobiety na prace domowe. Okazało się, że mimo wprowadzenia do naszych domów nowoczesnych urządzeń pomocniczych jak lodówka, pralka, mikser, uszczelniona kobieta zaharowana jest nie mniej niż jej babcia, która tych wszystkich udogodnień nie miała. Wypieczone kołaczki, aktywnie zawodowo, pracujące w biurach czy na produkcji, przynoszą rodzinie dochody, pomagając swoim mężom w zdobywaniu środków na utrzymanie rodziny. Pracując w pełnym wymiarze czasu pracy, kobiety te nie są zwolnione z zajęć związanych z prowadzeniem domu i opieki nad dziećmi. Wymy

J. PRZEKORNY.

## Lad - porządek - gospodarność



## Obiektywem po zakładzie

Niejednokrotnie podejmowaliśmy na łamach gazety problemy związane z ładem, porządkiem, bezpieczeństwem pracy czy też szeroko rozumianą gospodarnością w zakładzie. W publikacjach na te tematy staraliśmy się sygnalizować wszelkie nieprawidłowości w tym zakresie, występujące na wydziałach, a jednocześnie uczulić ich kierownictwo w celu ich eliminowania z codziennego życia.

Wiele naszych sygnałów znalazło prawidłowy odbiór wśród załogi, posłużyło do podjęcia działań i doznało się mniej lub bardziej konkretnych rozwiązań. Pozostało jednak jeszcze wiele do zrobienia i ta świadomość powinna być powszechna.

W myśl starego powiedzenia, że łatwiej jest zrobić po rzędku niż go utrzymać, w gazetce wzięła się do pomocy ze swoim kaskiem „Obiektywem po zakładzie”, aby pokazywać załozce, to czego na co dzień nie dostrzegamy, przewyżczaliśmy się i niecierpliwie przechodziliśmy obok, lub też, co gorzej odkładamy do załatwienia na później...

Bezdejmie w stałym cyklu pokazywać przykłady działań w zakresie ładu, porządku i gospodarności zgodne naśladowania oraz przykłady, które będą tego zaprzeczeniem.

Na pozostałe dwa obrębki jako przykład do „NIE”.



STACJA PRZYGOTOWANIA PALIWA — STANOWISKO ZAŁADOCZEJ SZCZĄTKI POFENOLOWEJ. Urządzenie do mechanicznego zafalunku. Stan techniczny stanu urządzenia, maszyn skomponowany następująco: Pomysł, realizacji, wykonanie, utrzymanie, eksploatacja, naprawa, niedostateczna. Może kierownictwo wydziału zechce ujednolicić do tego zaopiniowania. Gdyby tak się stało, ciężko o tym poinformujemy.

# Założenia planu rozwoju społeczno-gospodarczego miasta w 1979 roku

Każdy nowy rok przynosi ze sobą nowe plany, zamierzenia. Podobnie gospodarkę naszego miasta czyni wyczerpująco aby Kostrzyn roku na rok był miastem ładniejszym, wicszym, a jego mieszkańcy mieli powody do dumy. Na pierwszy w br. sesji MRN podjęto uchwałę zatwierdzającą plan społeczno-gospodarczego rozwoju miasta i budżetu miasta na rok 1979.

Główne kierunki i zadania rozwoju miasta w br. ustalono zgodnie z programem wykonania zadań gospodarczych w 1978 r. Plan na rok bieżący jest dalszą kontynuacją i dążeniem do coraz lepszego zapewnienia potrzeb mieszkańców. Liczba ich wzrosła w br. o 600 osób i osiągnęła stan 14.200. Z kolei liczba zatrudnionych w gospodarce społecznej wzrosła o 150 osób i warty niesie 6.144 osoby. Dalszy wzrost napię w wynikach produkcyjnych posiadać głównych zakładów pracy miasta.

Intymnym problemem jest w dalszym ciągu budownictwo mieszkaniowe. Ubiegły rok był ponowim w tym zakresie. Oddanych zostało do użytku 53 mieszkania w 140 mieszkań, a wliczeń nie planowano. Tak znaczne przekroczenie zadań planowych było możliwe dzięki dużemu zaangażowaniu przedsiębiorstw budowlanych, a także pomocy udziału

nej w wykończeniu mieszkań przez załogę pracy i przyszłych lokatorów budynków spółdzielczych. W bieżącym roku oddanych zostanie dalszych 270 mieszkań. Budownictwo mieszkaniowe w budynkach wielorodzinnych koncentrować się będzie w osiedlu im. Wojska Polskiego.

Mimo jednak znacznego wzrostu budownictwa mieszkaniowego w porównaniu z ubiegłą pięcioletnią, nie zapominamy o społecznych potrzeb w tym zakresie. Problem złądzki budownictwo jednorodzinne, które będzie realizowane w formach, w zakresie od zasad finansowania - eksploatacji:

- budownictwo spółdzielcze własnościowe;
- poprzez Spółdzielcze Zrzeszenie Domków Jednorodzinnych;
- systemem gospodarskim przez przyszłych użytkowników.

Budownictwo jednorodzinne skoncentrowane będzie w rejonie ulic: Drzewniczej, Słowiczej, Banaszkowej i Głównej.

Podstawowym planem decydującym o działalności handlowej w mieście jest system czasu będzie Rejonowa Specjalna Zaopatrzenia i Zbytu, która dyspo-

nuje 37 punktami sprzedaży detalicznej o powierzchni użytkowej 6941 m kw. W bieżącym roku wybudowany zostanie pawilon ogólnospożywczy przy ulicy Jagiellońskiej, a w drugim półroczu rozpoczęta będzie budowa podobnego pawilonu na osiedlu Drzewnicze. Uzupełnieniem działalności handlowej i usługowej sektora uspołecznionego będzie działalność indywidualna (prywatna handlu i usług. Planuje się wzniesienie pawilonów branżowych w wydziale motoryzacyjnej, kawiarni i restauracji. Pawilony te będą zlokalizowane przy ul. Mickiewicza i Wodnej.

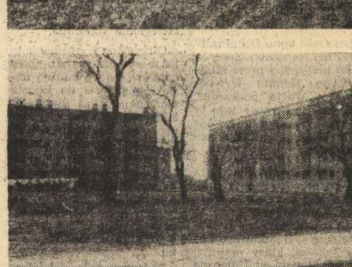
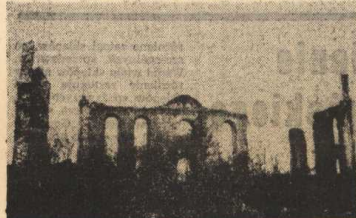
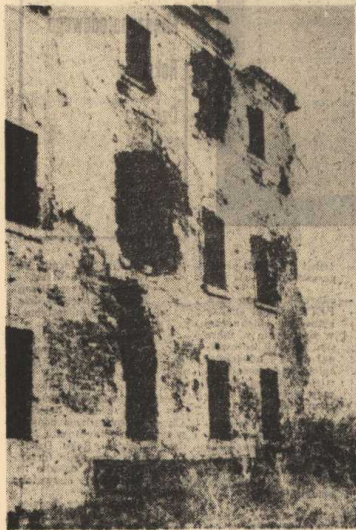
W kostrzyńskiej służbie zdrowia nie sądzę istotne zmiany. W szpitalu zostanie otwarty oddział laryngologiczny. W sumie szpital dy-ponować będzie 10 specjalistycznych oddziałów.

Do najważniejszych zadań kultury fizycznej i turystyki należy bezspornie wolać Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz utworzenie Miejskiego Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i Turystyki. Pozwoli to na lepsze upowszechnienie wchowania fizycznego i sportu wśród mieszkańców oraz kształtowanie i utrwalanie nowych systemów uprawiania sportu.

# 34 lata twórczej pracy

## Kostrzyn

### wczoraj-1945 i dziś-1979



## W XXXIV rocznicę wyzwolenia Kostrzyna

# Kostrzyn z tamtych dni

12 marca społeczeństwo miasta obchodzi rocznicę wyzwolenia. Była to już 34 rocznica od dnia, w którym po uporczywych wyniszczających walkach żołnierze Armii Czerwonej złamali ostatnie opór wojsk hitlerowskich kostrzyńskiej twierdzy. Najkrótsza droga do Berlina została otwarta. Miasto zostało wyzwolone.

Dziś, mniej zorientowani w najnowszej historii nadwarciańskiego grodu mieszkający, a szczególnie młoda generacja obywateli zadaje sobie być może pytanie: Dlaczego Kostrzyn był tak zaciekłe broniony przez hitlerowców? Dlaczego miasto uległo tak potwornemu zniszczeniu, w wyniku którego przyległa do Kostrzyna na wiele lat nazwa polskiej Białostoku? Spójnijmy, wsiącając pamięć do tamtych historycznych dni, odpowiedzieć na te pytania.

Działania wojenne w wyniku kolejnych uderzeń Armii Radzieckiej zbliżyły się do stolicy III Rzeszy. Rwał się fanatyczny opór hitlerowców. Kostrzyn ze względu na położenie strategiczne i bezpośrednie sąsiedztwo ze stolicą Berlinem (odległość 85 km od centrum stolicy hitlerowskich Niemiec) został zakwalifikowany do 12 miast bezwzględnie obrony według rozkazu Odry i z tego względu spełnia rolę miasta-twierdzy. Dodatkowym czynnikiem ułatwiającym obronę były potężne umocnienia forteczne z całym skomplikowanym systemem obronnym umożliwiającym prowadzenie długotrwałej obrony.

Przypomnijmy tamte historyczne dni.

Niemcy nazwali to miasto „wysuniętym bastionem Berlina”, a całą linię Odry „rubieżą ostatniego oporu” przy czym Kostrzyn należał do najbliższych węzłów obronnych na Odrze. O jego wyzwolenie trwały szczególnie uporczywe walki i to w trzech kolejnych operacjach: wsiłańsko-odrzańskiej, największej operacji Armii Czerwonej w ostatniej wojnie, operacji pomorskiej oraz berlińskiej; rozpoczęła 16 kwietnia. Podczas walk w pierwszej operacji garnizon hitlerowski doborowych wojsk SS i Wehrmachtu okrzyszony został wojskami I Frontu Białoruskiego. Na północy i południu od miasta wojska radzieckim udało się uchwycić przyczółki; po drugiej stronie Odry już 31 listopada 1943 roku. Na północy od Kostrzyna Odrę osiągnęła 219 brygada pancerna gwardii z pierwszego korpusu zmechanizowanego 2 armii pancerniej dowodzonej przez płk. W. Wajurubę, a batalionem, który stwarzał ją po lodzie w rejonie Kłintu o godzinie 10.00 dowodził mjr N. Ilin. Na lewym brzegu Odry ginie bohaterką śmiercią lejtant Jakulin. W tym dniu również dotarły do Odry, ale już po południu, człowiek pododział 5 armii uderzeniowej. Sfałszowały one rzekę po lodzie i zdobyły przyczółek koło Czeglina. W następnym dniu (1. II. 1945 r.) wie czorem jednakże tej armii dotarły do Odry bardziej na północ i zdobyły dalsze przyczółki, w pobliżu starego Bieszywa.

Tymczasem na południe od Kostrzyna do Odry dotarła 8 armia gwardii dowodzona przez gen. W. Czujkowa. Zdolała ona również uchwycić przyczółki; po drugiej stronie rzeki. W ten sposób twierdza kostrzyńska była niesprzecznie otoczona przez wojska radzieckie. Na południowym wschodzie od tego miasta zlikwidowane zostały duże zaproważania wojsk niemieckich.

Wielko do niewoli 9450 żołnierzy i oficerów. Zabitych zostało 8000 broniących się hitlerowców. Przedtem hitlerowcy i własowcy zdążyli dokonać strasznej masakry jeńców w Stoiszku oddalonym o kilka kilometrów na wschód od Kostrzyna. Przebijali tam Francuzi, Belgowie, Luksemburczycy, Holendrzy i Polacy. Przed zbliżającym się frontem wywieziono dużą grupę jeńców na zachód, a pozostałych 800 w nocy z 30 na 31 stycznia wprowadzono grupami na oświetlony reflektorami dziedzińiec i pod murami więziennymi — roz-

strzelano. Zwłoki pomordowanych obiano latwością płonem i podpalono.

Z masakry udało się uciec jedynie rannemu Luksemburczykowi; dzięki czemu świat dowiedział się o tej strasnej zbrodni. Drugiego lutego wzmocniona została działalność lotnictwa Luftwaffe i to szczególnie w rejonie Kostrzyna. Niemcy postanowili zniszczyć za wszelką cenę zdobyte przyczółki radzieckie. Loty grupowa w iloty 50-60 samolotów zrzucały bomby na ugrupowania bojowe piechoty. Duże straty poniosły przez to oddziały radzieckiej piechoty w marszu. Szczególnie niebezpieczny był przyczółek w rejonie Kłintu. Na dobie Niemcy wykonali tutaj około 3000 lotów bojowych, a 3 lutego ponad 3000.

Garnizon hitlerowski w Kostrzynie bronil się zaciekłe przed pierwszym atakiem 2 armii pancerniej prowadzonej przez I korpus zmechanizowany dowodzony przez gen. S. Krywoszeina. Próby opowania miasta z marszu nie daly przewidzianych wyjątków, obywateli batalion pionierów dowodzony przez nieuległego majora N. Stretkova częściowo wyrzucił do miasta, jednak pod nieustannym gradem pałków musiał się wycofać. Nastąpiło długotrwałe oblężenie trwające 35 dni.

W lutym dowództwo radzieckie nie tylko starało się utrzymać zdobytą za Odrę przyczółki, ale chciało je konieczne rozszerzyć. Działania wojsk radzieckich były jednak utrudnione. Niebezpieczne do tego było współdziałanie z wojskami lotniczymi. Pobliskie lotniska polowe z powodu roztopów nie nadawały się do użytku. A były one m. in. przystosowane w dawnym powiecie chełmińskim na specjalnie wyznaczonych odległych polach. Jedno znajdowało się na równinnym terenie w pobliżu Białeg, drugie wzdłuż lasu pomiędzy Chełmem Górnym i Dolnym u skraj skarp, od której rozpoczynają się malownicze wzgórza morenowe. Wycięto tutaj specjalnie wałki, rądkolasy brzozy, przesadzano przy lasach. Oddziały tyłowe wojsk lotniczych z ogromnym poświęceniem bez chwili wytchnienia, budowały przy pomocy wojsk lądowych melowe, a nawet cejalne pasy startowe. Najbliższy Odrę, bo zaledwie 4 kilometry od rzeki na polowie lotniska wykorzystano rozleżał paszyczkę pod lasem na gruntach należących obecnie do PGR Zielichów.

Decydująca faza bitwy o Kostrzyn nastąpiła w czasie operacji pomorskiej. Bardzo ciężkie walki odbywały się koło stacji kolejowej. Tutaj Krzyżacy się torę na dwóch poziomach z różnymi tunelami i podziemnymi przejściami, z wysuniętym bastionem więcej ośmiem, a bardziej na północnym wschodzie głębokie podziemia, odgaleńca starej twierdzy, stanowiły szczególnie dogodne miejsce do obrony. Hitlerowcy usiłowali przez most kolejowy i drogę na Wąrcie szukając ostatecznego schronienia w twierdzy.

Wszystkie mosty za sobą wysadzili. Jednak i tam dużo się nie utrzymali. Twierdza, wraz z całym miastem zdobyto w dniu 12 marca. Hitlerowackie dowództwo w Berlinie nie zrezygnowało jednak z utraty tego ważnego punktu strategicznego. Po nieudanych dniach od upadku miasta przeprowadzone zostało przezwodzenie siłmi aż pięciu dywizji. Na nie nie zdążył się jednak podejmowane ataki; ponieważ umocnienia radzieckie były już nie do pokonania.

Wysoką ceną życia i żołnierskiej krwi okupiona została wolność miasta. W starej części miasta nad brzegiem Odry spoczywa polegali bohaterowie tamtych dni. Cmentarz żołnierski radzieckich poległych w walkach o wolność miasta i ziemi kostrzyńskiej jest miejscem często odwiedzanym przez społeczeństwo Włocławca, wianze. Ki kwiatów składane przed pomnikiem na cmentarzu poległych żołnierzy i pomnikiem poległych marynarzy radzieckich są symbolami naszej pamięci i uczuć wdzięczności za odzyskaną wolność, za możliwość życia w pokoju.

WS. S.C.

Fotografia miasta, Białego nie znamy. Zniszczenia w ulistach Kostrzyna przed wyzwoleniem w 1945 roku. W tle widoczny jest Białostok. W pierwszym planie most nad Odrą. W tle widoczny jest Białostok. W pierwszym planie most nad Odrą. W tle widoczny jest Białostok. W pierwszym planie most nad Odrą.

# FORUM MŁODYCH

## Wydział - Załozdze

W dniu 17. 02. w klubie ZSMP odbyła się trzecia już z kolei impreza pod hasłem Wydział - Załozdze, której organizatorem był Oddział Obróbki Papieru. Spotkanie poprzedził kł. Włodzimierz Szypuła. Impreza składała się z dwóch zasadniczych części: konkursowo-rozrywkowej oraz sportowo-rekreacyjnej.

Obie części imprezy przeprowadzane będą przez poszczególne wydziały od marca do końca maja. Całość po uprzednim składowaniu zostanie zakończona finałem zakładowym, który odbędzie się w Dniu Chemika przy szerokim udziale całej załogi.

W ostatniej imprezie Wydział - Załozdze wzięło udział około 30 proc. załogi Oddziału Obróbki Papieru. W części konkursowej (wiedzy o zakładzie i organizacji młodzieżowej), uczestniczyli wszyscy zawzięci i pracowite lokaty. Z wiedzą, która obejmowała konkurs na było różnie. Zawodnicy zdobyli 7,5 pkt. na 20 możliwych. W części kulturalno-rozrywkowej kierownictwo oraz pracownicy oddziału wykazywali swoje umiejętności w następujących konkurencjach: umiejętność obsługi urządzeń radiotelefonicznych, śpiew przy własnym akompaniamencie na gitarze, gra na perkusji,

recytacja wiersza i monologu satyrycznego, konkurs tańca towarzyskiego, konkurs savoir-vivre'u, bieg w nieznanym terenie.

Ostatnia konkurencja polegająca na zapisie reporterskim imprezy zostanie oceniona po zebraniu wszystkich raportów od poszczególnych organizatorów. Część konkursowo-rozrywkowa zyskała sobie większe uznanie u jurorów aniżeli konkursy. Za tę część uczestnicy otrzymali 68,5 pkt. Jurorzy oceniali także przygotowanie imprezy, wystój sali oraz frekwencje. Zaangażowanie oddziału oceniono na 33 punkty. Łącznie Oddział Obróbki Papieru uzyskał 109 punktów, co stawia go w dotychczasowej klasyfikacji na pierwszym miejscu.

Obserwując imprezę można było zauważyć duże zaangażowanie. Wgrzeźnięto nagród i upominków dla organizatorów towarzyszyło duże zadowolenie, zabawa z możliwością oderwania się od codziennych obowiązków i spotkania się z kolegami i koleżankami. Jest to na pewno dobra inicjatywa ZSMP w naszym zakładzie i rodząca szerszego rozpropagowania w całym mieście.

### „WSZYSTKIE DZIECI SA NASZE”

— pod tym hasłem zaczerpniętym z prac Janusza Korczaka, wielkiego przyjaciele dzieci, obradował 23 lutego Sejmik Przyjaciół Dzieci w Kostrzynie, zorganizowany przez Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu.

Sejmik adresowany był do kierownictwa zakładów pracy i instytucji, sekretarzy oraz organizacji partyjnych, przewodniczących rad zakładowych, przewodniczących organizacji młodzieżowych oraz skłupy związane z wychowaniem dzieci i młodzieży.

Obchody prowadził przewodniczący MK FJN Michał Hajdasz. W programie sejmiku były odczyty, które wygłosił m. in. dr Alojzy Matuszyński z WSP w Zielonej Górze pt. „Rola zakładów pracy w organizacji środowiska wychowawczego”, mgr Halina Górecka z Wojewódzkiej Poradni Psychologicznej w Gorzowie pt. „Analiza środowiska wychowania i demoralizacji na podstawie materiałów zawartych w Wykazie wodniczo Banku Formacji o Nielecień” mgr Józef Stober inspektor oświaty w Kostrzynie pt. „Problemy opieki kucho- wychowawczej na terenie miasta Kostrzyna”. Po odczytach wywiałła się żywa dyskusja związana z przedstawioną w odczytach problematyką. Następnie powołany został komitet, który kierownictwo będzie przedkładać wzięcia związane z obchodami Międzynarodowego Roku Dziecka w naszym mieście.

W skład komitetu weszli: przewodniczący — Józef ZarSKI, z-ca przewodniczącego — Zbigniew Cedra, członkowie — Michał Hajdasz, Jerzy Watan, Józef Szober, Andrzej Duński, Stefan Sawicki, Danusia Kwiatkowska, Leona Gander, Józef Grzędzi, Wiesław Górecki, Franciszek Radwan, Tadeusz Świk, Zbigniew Waszara, Helena Beheńska, Stanisław Suski, Kazimierz Orza, Jan Flaszowski, Andrzej Wywiał, Marian Kubański, Stanisław Wiszyński, Zenon Krupa, Irene Cedra. Ponadto na sejmiku ustalono kierunki działania, Wzrost zaprogramowanych i czes-



Sejmik  
Przyjaciół  
Dzieci — inauguracja  
obchodów  
Międzynarodowego  
Roku  
Dziecka

- organizowanie chojki dla dzieci pod hasłem „Chojnika dla każdego dziecka”;
- blok imprez z okazji Dnia Dziecka;
- organizowanie różnorodnych form wypoczynku dla dzieci i młodzieży w okresie wakacji i ferii;
- dziecięca jesień kulturowa;
- wykonanie wercowego placu zabaw dla dzieci w czynnie społecznym;
- zorganizowanie wojewódzkiej narady przed stowicielei zakładów opiekuńczych i szkół na

- temat: „Zakład pomaga szkole”;
- odbicie Plenum MK FJN na temat aktualnej sytuacji opiekuńczej w Kostrzynie w zakresie sytuacji zdrowotnej dzieci i młodzieży, opieki nad rodzinami wielodzietnymi, problemów dożywiania dzieci w szkołach;
- opracowanie szczegółowych planów obchodów MRD w przedsiębiorstwach i szkołach oraz współdziałanie w tym zakresie z zakładami opiekuńczymi;
- prowadzenie punktu konsultacyjnego w zakresie psychologii i pe-

dagogiki w formie pól dla indywidualnych, — prowadzenie w Domu Kultury sekcji dziecięcej ogólnodostępnej przez cały rok.

Wszystkie te działania prowadzone będą przez szeroki współpracujący zespół działów, instytucji, placówek wychowawczych i kulturalnych. Naczelna dwojka tych działań jest troską i dobrem dziecka. Chemicy aby zadania podjęte w tym szczególnym roku, Międzynarodowym Roku Dziecka, weszły jako stałe formy pracy na rzecz dziecka ze strony dorosłych obywateli Kostrzyna.

Na lamach gazety będziemy naszym czytelnikom przed stawiać najciekawsze imprezy dla naszych dzieci.

## Eliminacje wojewódzkie Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

W dniach 24 i 25 lutego Kostrzyn gościł uczestników eliminacji wojewódzkich XX Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Turniej wiedzy politycznej i społeczno-gospodarczej kraju i świata posiada zasieg ogólnokrajowy. W turnieju udział bierze młodzież szkół ponadpodstawowych w dwóch pionach. W pionie pierwszym startuje młodzież liceów i techników, a w pionie drugim młodzież szkół zawodowych. Po eliminacjach lokalnych do eliminacji wojewódzkich kwalifikowało się po 35 uczestników z każdego pionu.

24 lutego w Zespole Szkół odbyły się eliminacje pisemne, po których 6 najlepszych z każdego pionu ubiegło się w drugim dniu turnieju o prawo reprezentowania woj. gorzowskiego w finałach centralnych.

Startująca w olimpiadzie

więc z tego powodu nosił charakter zaciętej rywalizacji, a zwycięzców i pokonanych dzieliła minimalna różnica punktowa.



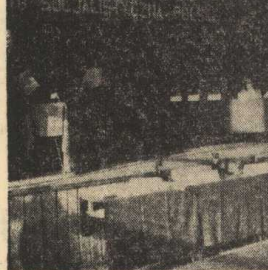
Puchary dla zwycięzskich szkół wzięcia; z-za kursora oświaty i wychowania w Gorzowie Józefa Jarzabek oraz komendant chorągwi ZHP w Gorzowie hm. Tadeusza Lesniewskiego.

W rezultacie najlepszymi okazała się młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego w Gorzowie.

W pionie drugim zwyciężyli bezapelacyjnie zespoły uczniowie przyzakładowej Szkoły Zawodowej „Sylwana” w Gorzowie.

Startujący w olimpiadzie uczniowie oraz zwycięskie zespoły szkół otrzymali puchary i nagrody z rąk z-cy kursora oświaty i wychowania w Gorzowie Józefa Jarzabek oraz komendant chorągwi ZHP w Gorzowie hm. Tadeusza Lesniewskiego.

Słowa uznania należą się również wiedzom oświatowym i pedagogom kostrzyńskim za wzorowe przygotowanie i przeprowadzenie imprezy.



W olimpiadach startowała młodzież z Wieloletniej Szkoły Zawodowej w Gorzowie.

Wieloletnia Szkoła Zawodowa w Gorzowie, wyprzedzając Zespół Szkół w Dębnie oraz Zespół Szkół Chemicznych w Gorzowie. Indywidualnie

Pod koniec ubiegłego roku Dom Handlowy „Piast” znany wszystkim mieszkańcom Kostrzyna obchodził 5-lecie swej handlowej działalności. Przez te lata oswoili się się z jego istnieniem i obecnie wręcz nie wyobrażają sobie innego miejsca na czynienie zakupów. Tym bardziej, że różnorodne stoiska pozwalają na pełne zaspokojenie różnych potrzeb mieszkańców.

Dwa lata temu DH „Piast” otrzymał Handlowy Znak JA także przyznany przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. Warto podkreślić, że było to pierwsze tego typu wyróżnienie w województwie. Wspominaliśmy o tym na lamach naszej gazety.

Obecnie mamy nową okoliczność do przedstawienia działalności „Piasta”, a to także z racji utrzymania przez załogę drugiego cenowego wyróżnienia — Handlowego Znak JA Jaskółki, który przyznał Urząd Miejski w Gorzowie Wlkp.

Jest to wyróżnienie tym cenniejsze, że złożyło się na nie wiele czynników. Istotną rolę odgrywała tu obroty handlowe tej placówki, a ich uzyskanie było zaopatrzone w usługi służby zaopatrzeniowej i samych sprzedawców. W myśl przysłowia „Ja ki pan taki kram” można by ocenić działalność załogi poszczególnych stoisk Domu Handlowego „Piast”. Aby sobie łatwiej uświadomić te działania, wystarczy tylko przytoczyć przykład z okresu przedświątecznego. W dniu 22 grudnia 1978 r. „Piast” zanotował rekordowy dzienny obrót wyrażają

## Wyróżnienie dla kostrzyńskiego handlu

ty się sumą 1 mln 33 tys. złotych. Była to zastuga za łóg stoisk, które na okres świąteczny przygotowały się zwyciężnie starannie.

Otrzymał wyróżnienie to także załoga samych sprzedawców. Od ich kultury obsługi, podejścia do klienta szczególnie dużo zależy. 5-letni okres działalności sementował załogę Domu Handlowego i co ważne ustalił jej dobrą markę.

Jak nas poinformowała dyrektorka DH „Piast” Apolonia Oleszkiewicz na trzy dni przed zakończeniem miesiąca wykonany został plan obrotów za styczeń tego roku.

Podsumowanie działalności handlowej w mieście do konano 30 stycznia na Konferencji Ekonomicznej w Ra jonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, pod sędziem, której dnia Dom Handlowy. Obecny rok w myśl uchwali konferencji, to dalsze działania zmierzające do roz woju sieci handlowej w mieście.

W bieżącym roku planowana jest zakończenie budowy pawilonu handlowego oloka litowanego przy ul. Jagiellońskiej. Podobny pawilon będzie na osiedlu Drzewice, pod warunkiem jednak przy znaaniu limitu inwestycyjnego oraz pozytywna wykonawcy na to zadanie. W 1979 roku planuje się również po kazne nakłady na roboty re-

monowo - modernizacyjne oraz konserwacyjne na ogólną wartość ponad 3 mln. zł.

Pewnie jest jednak to, że kierownictwo i załoga RSZ i Zb czynią wszystko, aby w jak najszerszym stopniu zaspokajać potrzeby mieszkańców Kostrzyna w zakresie działalności handlowej. Dowodem na dużą operatywność kostrzyńskiego handlu jest fakt, że w najtrudniejszym okresie zimowego sezonu zimą na początku br. nie było żadnych zakłóceń w handlu Pracownicy handlu brali udział w odśnieżaniu i usuwaniu skutków zimy. Cały kostrzyński handel w tych trudnych dniach funkcjonował sprawnie.

Podczas tegorocznych obchodów Dnia Handlowca wy-

różniono załogi sklepów, po szczególnych sprzedawców. Wśród wielu sklepów na wy różnienie zasługują załogi sklepów spożywczych nr 9, przy ul. Mickiewicza, sklepu patronackiego „Gopłany” przy ul. Kopernika oraz sklepu meblowego.

Sprzedawcy w tych sklepach wykazują się dużym zaangażowaniem i operatywnością. Zasługują na miano wzorowych pracowników handlu. Nie umniejsza to oczywiście zasług innych placówek handlowych.

Dowodem na to było przy znanie przez Urząd Miejski w Kostrzynie z okazji Dnia Handlowca dyplomów uznania dla pracowników RSZiZB.

Wśród wyróżnionych znaleźli się: Maria Kwiatkowska, Maria Sydział, Edmund Pularnik, Roman Rachwałski, Eugeniusz Marzec. Ponadto kierownictwo RSZiZB, przy znał swoim pracownikom 17 dyplomów oraz wiele nagród.

Na lamach 2-tygodnika „Celuloza” nr 3 mieszkańka Kostrzyna (nazwisko znane redakcji), przedstawiła problem nurtujący, jak wynika z treści artykułu całe społeczeństwo miasta dozwyczyło usług świadczonych przez tak zwane taksówki w tym mieście.

Wojewódzkie Zrzeszenie Pracy Handlu i Usług w Gorzowie Wlkp., które ma podlegać między innymi wsiacy właściciele taksówek o-

sobowych prowadzący działalność usługową na terenie całego woj. gorzowskiego, proszę nie zająć wobec zasygnalizowanego problemu właściwego stanowiska.

Podziwiamy w pełni uczucie oburzenia społeczeństwa nadodrainskiego zrodzi wyrażone słowami autorki artykułu „Halo taxi” stwierdzeniem, że godna napomnienia jest praktyka wybiórka bardziej intrygujących lub pobierania dodatkowych opłat za nieco trudniejsze kursy.

W celu prawidłowego kierunkowania działalności wsiacy siki członków WZPHU organizuje przewidziane programem szkolenia tak dla uczestniczących, jak i dla prowadzących już działalność usługową. Oprócz tematyki ogólnej

kluczemy szczególny nacisk na obowiązki prowadzenia działalności zgodnie z zasadami porządkowymi i regulaminami humanitarnymi.

Ponadto przy Wojewódzkim Zrzeszeniu działają komi-

sje: transportu, kontroli spekulacyjnej i spekulacji i spekulacji, których zadaniem jest nadzór nad wszystkimi jednostkami działającymi na terenie Gorzowa i całego województwa. Zdajemy sobie sprawę, że mimo podejmowania

wszystkich WZPHU nie jest w stanie wyeliminować wszystkich nieprawidłowości w działaniu bez udziału społeczeństwa. Apeluujemy zatem o natychmiastowe zgłaszanie do naszego biura wszelkich przypadków łamania obowiązujących przepisów przez taksówkarzy, podając nazwisko lub nr bieżący właściciela taksówki. Wobec nieuczciwych i nieuczynnych bieżących przypadków organizujemy w postaci nagany, skierowaną na odpowiednie skłonecie czy okresowa

PREZIS ZARZĄDU WZPHU

## Trybuna czytelników

W większości młynów papierniczych dokonuje się krok naprzód w technice produkcji. Zaczyna się instalować holendry, ale niebystro. Wiele papierni polskich produkuje masę papierniczą wyłącznie przy pomocy step. Holendry zastosowano w papierniach w Bolimowie i Sukowie, a prawdopodobnie także w Jeziornej i Korytnicy. Radosty i Prench w Słasku wprowadziły wmontowanie holender, pozostawiono raczej stepy z holendrami wprowadzając przeważnie pompy poruszane siłą wodną. Przeważają papiernie o jednym kółku i jednym młotem, dysponujące zazwyczaj jednym młotem i jedną prasą. Do czepiania używano przeważnie dwu form Sita papiernicze sporządzały teraz w Polsce tylko nieliczne papiernie, jak w Jeziornej i Celejowie, na ogół sprowadzają gotowe sita z zagranicy. Wysokość produkcji w poszczególnych papierniach wahała się przeważnie w normie 1000 - 1200 t/yr, ale było wiele czepalni produkujących znacznie mniej.

z drugiego końca korba 1, stepy z blachami kutymi 4, kłamek pod nimi żelaznych 16, steporów 16, ryfów w nich 16, kłowników 48, wał w holendra 1, na nim obręczy żelaznych 4, czołów 2, kolo paleczne duże 1 kolo paleczne mniejsze 1, na wale od cwyła obręczy 3, czołów 2; cwyłe duże 1, obręczy 2, drąg żelazny 1, na tym (drągu) walec 1 na walcu nożów 24, obręczy 2, pod walcem podobny nożów dolowych 1, sroba je doorkiem 1, kluczem 1, wałców do mieszanja materii 2, na nich obręczy żelaznych 8, czołków żelaznych 4, w młotowni młot wielki lany, blacha pod młotem kuta 1.

Idąc od papierni ku zachodowi widać spichlerzyk z drzewa pod topór ciosanego, za sp. J. M. Soltka postawiony, dachem pokryty, przed którym wystawa na krokwiach pod jedynym dachem... przy spichlerzyku od stodoły przybudowana jest stajenka pod jednym dachem... stół i stajenka dla koni. Od wspomnianego spichlerzyka dla wjazdu na podwórze w srobie, drzew

## W służbie społeczeństwu miasta

### Proczysta wieczornica kostrzyńskiej ORMO

Dobrze służy społeczeństwu miasta Ochotnicza Rezerwa Międzyzakładowa. W społeczeństwie służbie strażki porządku i bezpieczeństwa obywateli Kostrzyna. Efektem działalności blisko stuosobowej grupy członków ORMO było w roku ubiegłym wykonanie 1331 służb i 597 godzin dywulsji. W działalności organizacji na czoło wysuwają się działania na rzecz profilaktyki zapobiegającej powstawaniu skutków naruszeń prawa przez obywateli miasta. W tym celu, członkowie kostrzyńskiej ORMO przeprowadzili 70 normów i dywulsyjnych, a 14 osób obłąli organizacyjną opieką. O potrzebie społecznego działania w tym zakresie przekonani jenny się bardzo często w życiu codziennym i właśnie dla tego w naszym mieście powstała Ochotnicza Rezerwa Międzyzakładowa w Kostrzynie w naszym środowisku.

zł lutego br. w Zakładowym Ośrodku Rekreacyjnym KZP odbyła się z udziałem władz politycznych i administracyjnych miasta uroczysta wieczornica z okazji 33-letniej rocznicy powstania ORMO. Zebrani wysłuchali wykładu przedstawiciela KW MO w Gorzowie - Zdzisława Nowakowskiego, który czytał list ministra spraw wewnętrznych skierowany do członków ORMO. Następnie wysłuchano sprawozdania z działalności kostrzyńskiej organizacji za 1978 rok. Przedstawione też zostały główne punkty działalności na bieżący rok.

Wyrazem społecznego uznania za pracę i działalność w organizacji, przyznano zostały odznaczenia i wyróżnienia. Złoty Odznak Honorowy przyznano w imieniu Komitetu Miejskiego w Kostrzynie Stanisławowi Holwitskiemu.

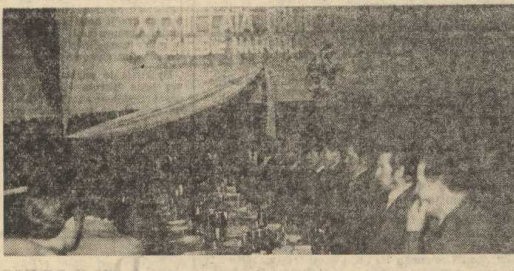
Na uroczystej wieczornicy wzięli udział przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich, kierownicy przedsiębiorstw, członkowie ORMO i ich rodziny.

### Proczysta wieczornica kostrzyńskiej ORMO

skali. W swoim wystąpieniu na wniósł do Rady Miejskiej i działalności ORMO w ochronie wspólnego dobrodru społecznego życia. Odpowiedział i tłumaczył sprawozdanie członków organizacji.



Moment dekoracji odznaczaniem za pracę społeczną w szeregach Ochotniczej Rezerwy Międzyzakładowej.



Spotkanie członków kostrzyńskiej ORMO na uroczystej wieczornicy.

wie ORMO otrzymali od władz miasta i wspaniałych za klubów pracy nagrody.

Na zakończenie gęś zabrał sekretarz KM PZPR Józef Zaręba.

## Gawędy o papierze VIII POSTĘP TECHNICZNY

Roczną produkcję, wynoszącą kilka tysięcy t/yr, osiągało załędwie papierni, a na ich czoło wysuwają się młyn w Jeziornej, który produkował 6000 - 8000 t/yr, głównie papieru stepowego.

Często osiedlali się w Polsce papiernicy z pobliskich terenów, leżących poza granicami państwa, jak Henryk Książek, Przemysław Zachodni w Słasku, wprowadzając wiele ulepszeń technicznych. Specjaliści przybywający z zagranicy znajdowali się w lepszej sytuacji niż papiernicy krajowi. Wielu z nich osiągnęło dobrobyt i było w stanie zapewnić swoim dzieciom wykształcenie i ułatwić karierę. Polscy mieli również przedsiębiorcy nie mający nie wspólnie z produkcją, a jedynie dostarczający kapitału. Niektóre papiernie przybrały formy organizacyjne, zbliżone do manufaktur. Były to przede wszystkim duże zakłady o kilku kadencjach: papiernia Fryderyka Thiessa w Jeziornej i młyn Zamyskich w Hamerni.

nianym daszkiem kryte. Około tych (wrót) parkan, do budynku mieszkalnego ciągnęły się Stodoły: pierwsza... druga... idąc od tych stodoł jest furka ku upustom... dalej idąc chlewik 2 na bydło... pomiędzy nimi trzeci chlewik; w przedsioku do niego drzwi, zapierająca dwoje dla drobiazów z drzewiami... za tymi chlewikami wozownia... idąc dalej ku wozowni szmaciarnia, ta z drzewa ciosanego... pod jedynym dachem wzbudowana, na wierzchu w dachu dymnik. Wchodząc do niej wrota stożyste na zwiasach... z której powala z tartak, podłoga z dylów ciosanych, okno 1 z szymbami w drewno oprawionym. Waga drewniana do smat wałowa, skład na ciele Za tą waga sennik i parkan się ciągnie do pogórdelek niedawno dawanych, w których podłoga po trzeba podniesienia.

Pała do tej papierni kontraktom ma sobie przyłączone. Pierwo pole, pod karczą sukowicką w stał troje szerokości ma zagonów 20, wysięje na nim korec 2. Sekund pole, za mostem w stał troje, szerokości zagonów 30, wysięje na tym korec 3. Tertio pole, za stółtem, między gromadzkim w stał czarno, po zagonów 10, wysięje korec 3. Quarto pole, wedle papierni w stał dwoje, w szerokości zagonów 300, wysięje korec 7. Wiercie 2. Te pola są piastyczące do Jarzyn nieużytkowane, tylko do oziminy Łaki 2 pod Sukowiem, „do mostu“ idąc, po obrycie stroy rozciągają do papierni leżące, z których może się siać wozów 8. Dymowe do gromady Sukowickiej przykłada 5, s. subsidi charitativ 1 i 6 do zamku palki, dziesięć wycyznia, snopowa do kłęg w kłęgach kiliechich odzież. Parafia z tej papierni do Kielec“.

Jak wyglądał budynek i urządzenia dobrze wyposażone papierni w tych czasach? Wiadomości na ten temat dostarczają nam zachowane do dziś inwentarze, choćby inwentarz papierni w Sukowie pod Kiełcami. Młyn ten powstał w pierwszej połowie XVII w., w dobrach biskupich. W XVII w. po śmierci biskupa Kajetana Soltka dobra przeszły na własność sędziów i w 1789, za opieką później, w 1789, zostały spisane w czasie lustracji. Opis papierni sukowickiej, wchodzący w skład tej lustracji, przedrukował Włodzimierz Budka jako załącznik do artykułu poświęconego papierni w Sukowie. Przyjrzyjmy się więc nieco dokładniej temu tekstowi, który w całości przytoczam: „Papiernia sukowicka. Pod wsią Sukowiem, na stawie wzbudowana, z której magister, Michał Krański, płaci rocznie arendy zł. 40. Budynki: Budynek młynarski na południe frontem postawiony z przynależnymi do niego dwiema i powalą z tarcią. Z przynależnym do południa po lewej ręce jest izba mieszkalna dla magistra, do której drzwi... komin kapiasty jeden, zremsonowany z blachy i korba żelazna, piec chlebowy, także piec z kafli wzniesione. Wszedzą z izby do sieni na przeczynio gdzie papier robią, izba druga. Dwie do niej... w tej izbie komin kapiasty ordynaryjny, z blachy i korba żelazna, w nim piec chlebowy, z szyna w żeluzkach żelazna, piec z kafli mrurowany, izba erzejszy, około którego ławki dwie, powalą z tarcią dobra, podłoga częścią z kamieni, częścią z tartac podłoga; okien trzy, każde o dwóch kwadratach, szczyby w drewno oprawne; szafa o czterech półkach ordynaryjny, posrodku izby komin mrurowany pod pułap, przy którym są dwa obręziary dwanaście żelaznych; w tej (kadzi) kocioł kiel między w garnce 30, reperowany z sawalim rudy miedzianej, szbok złypany do wyskanka papieru, o dwóch słupach na których obręczy żelazny wielkich dwie, sroba żelazna, w niej obręczy żelazny dwie, tryb żelazny jeden, dęsto szornwi dwa, rączka jedna przy trybie, pod sroba blacha żelazna Stępnica. Do niej drzwi... w tej stępnicy powalą z tarcią, podłoga z dylów, okien 2... drugie drzwi ku szmaciarni przy tej stępnicy od pogórdelek przetywaną młotownią, ta z bawławków drzewa gotami pobita. Cmc zabudowanie papierni za sp. Książek, ale Kajetana Soltka biskupa krakowskiego, r. 1781 powstawione z drzewa pod topór ciosanego, gotami pobite.“

Jak widzimy więc, papiernia w Sukowie była dość dużym zakładem, posiadającym dwa kółka wodne, mieściła się w budynku frontem ustawionym do południa. W sieni na dole umieszczono kocioł do gotowania kleju, po lewej stronie znajdowała się izba dla mistrza, po drugiej stronie sieni izba, w której wyrabiano papier. Królowała tu kadź z kociołkami i prasa. Następna izba była stępnica, gdzie dokonywano przerobki smat miedzianych w sobie 4 stepy i 1 holender. Jak się okazuje papier w Sukowie wykonywano młotem, który znajdował się w odrębnej salce, zwanej młotownią. Sznacziarnia, to jest pomieszczenie służące do czepiania smat i przygotowywania ich do produkcji, znajdowała się wśród zabudowań gospodarczych. Prócz samej papierni i innych budynków papierniczych dysponowała duża ilość gruntów uprawnych i łąk, ale też za to wyszko opłacił nie było jakie podatki. Czepnia sukowicka była niewątpliwie jedną z większych papierni w Polsce, przeciętne młyny papiernicze przed stawiały się znacznie skromniej, ale jak zaraz zobaczymy, nawet dochód z tak dużego zakładu nie wystarczył na dostatek utrzymania rodzinny.

A kim był sam papiernik? Michał Krański to zubożały szlachcic, cieszący się szczerogiem dzieci, nie mogący zapewnić im wykształcenia. Najprawdopodobniej synem Michała był Wincenty Czesław Krański, urodzony w r. 1786, oddany pod opiekę wujki, księdza, który zabrał o jego wykształcenie. Młody Krański ukończył gimnazjum i Uniwersytet Krakowski, podróżował za granicę, gdzie w Paryżu nawiązał kontakty z masońcami. Po powrocie do kraju brał udział w Powstaniu Listopadowym (1830 - 1831), związał się ze skrajnym skrzydłem Towarzystwa Patrioetycznego, do którego się przy tym wyrażnie kłóli zlewkiem o postach rewolucyjnych. Po powstaniu wstąpił do zakonu mrurowych-wstańców, wyjechał na studia teologiczne do Rzymu, potem działał wśród emigracji polskiej, m. in. w czasie pobytu w Paryżu usiował Mickiewicza i jego żonę odwieść do towianizmu. Wreszcie wydzierżawił w Warszawie Własną Ludów rzuczył go do Wrocławia, gdzie został przez resztę życia pod opieką Wojciecha Czubalskiego zabrał bezskutecznie o katedrę fezyków i literatury słowiańskiej. Zmarł we Wrocławiu w r. 1882. Dalekie i dziwne drogi w świat prowadzą z sukowickiej papierni.

Ubiegły rok okazał się 1977 roku, gdyż ilość wypadków jak i pozostałe wskaźniki były niekorzystne. Ilość strasznych dni wzrosła do liczby 2486. Zadaniymi przez zarząd zastępczymi były: z metody pracy, za organizację stanowisk pracy, zły stan urządzeń.

Opłatem zatowarowano o 11 wypadków więcej (w porównaniu do roku 1977). Wzrost ten nastąpił w zakładzie w Drezdenu i Nowej Soli. W związku z tym wzrosła także liczba dni z tytułu niezdolności do pracy o 511, a tym samym wskaźniki ciężkości i częstotliwości.

Są jednak w naszym zakładzie oddziały, które od dwóch lat nie notują wypadków. Do nich należą: Maga-

## Posiedzenie Zarządu Miejskiego TPP-R

W dniu 21 lutego br. w Miejskim Międzyzakładowym Domu Kultury zebrał się na kolejnym posiedzeniu Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przy ul. Wincentego Gałczaka w Kostrzynie. W posiedzeniu wzięli udział sekretarz Zarządu Wojewódzkiego TPP-R w Gorzowie Leszek Siewa i kierownik Miejskiego TPP-R w Kostrzynie Leszek Siewa. W ocenie pracy podjęto szczególnie dalszy wzrost ilościowy członków TPP-R. Powstało nowe kolo zrzeszenia indywidualnych członków TPP-R przy kostrzyńskim zakładzie PKP. Tak więc obok członkostwa zbiorowego wzięto pod uwagę i instytucji; członkowie indywidualni TPP-R w Kostrzynie liczą ponad dwa tysiące osób.

Przyjęto do realizacji plan pracy Kostrzyńskiej Rady Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przy ul. Wincentego Gałczaka w Kostrzynie. W celu dalszego rozszerzenia działalności. Obok sprawozdań i form pracy, przyjęto program plan zawiera szereg nowych inicjatyw.

Uczestniczący w posiedze-

ni sekretarz ZW TPP-R Leszek Siewa wysoko ocenił szkodną działalność Kostrzyńskiej Rady Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przy ul. Wincentego Gałczaka dyplom uznania za zasługi w krzewieniu idei przyjaźni polsko-radzieckiej.

Redakcja gazety gratuluje członkom TPP-R w Kostrzynie wysokiego wzięcia na dotychczasową działalność, z okazji jednoczesnego pomysłnych wyników w roku bieżącym.

W ciągu całego roku prze prowadzono szkolenia różnego typu, na których uczestniczyli: - wstępnie - 429 pracowników - kurs bhp I stopnia - 653 pracowników - kurs bhp II stopnia - 198 prac. - kurs bhp III stopnia - 33 prac.

Wzorem lat ubiegłych prze prowadzono olimpiadę bhp mającą na celu wykrywanie i likwidację zagrożeń wy padkowych. Mimo szerokiej sieci rozpoznawczej wzięto do w niej udział tylko 21 pracowników. Należy przypuszczać, że br. będzie w tym względzie pomysłniejsi.

S. JAROSZEWICZ

# Działalność Zarządu PTTK „Celuloza” w roku 1978

Zarząd w okresie całego roku 1978 zbierał się na 11-tu walnych posiedzeniach plenarnych, na których w głównej mierze omawiano działalność statutowo-programową, sprawy turystyki i wypoczynku po pracy. W odróżnieniu od roku 1977 w roku 1978 Zarząd działalność swą skupił w szerszym zakresie na rzecz rekreacji w wypoczynku po pracy dla załogi naszego zakładu. Program imprez wycieczny był jak poprzednie lata do ogólnozakładowego programu. Na zaplanowanych w roku 1978 16 imprezach uczestniczyło 952 osoby. Do najbardziej udanych to wycieczka krajoznawcza w maju do Trakowa (4-dniowa), wycieczka krajoznawcza w lipcu po Kotlinie Kłodzkiej (4-dniowa) połączona z wyjazdem do Czechosłowacji. Rajd pieszy dla uczczenia XXXV-lecia LWP połączony z konkursami i występem wojska i harcerzy. Wycieczka Jednostwo Szlakami Zwycięstwa — Gorzówko, Świeki, Cedynia. W imprezach o zasięgu zakładowym uczestniczyliśmy w organizowanych przez Oddział Zakładowy PTTK przy kopalni „Wujek” w Katowicach, z którym to oddziałem utrzymujemy bliskie stosunki. Bliskie stosunki zawiązaliśmy z Oddziałem Zakładowym PTTK przy Stoczni w Szczecinie im. Wałdka, gdzie zarządy obydwoh oddziałów w czerwcu 1978 r. wymieniły doświadczenia co do imprez i wypoczynku po pracy dla załóg zakładowych. Brało udział w naradach organizacyjnych przez Zarząd Główny PTTK i tak: w kwietniu uczestniczono w sympozjum, które odbyło się w Warszawie na którym omówiono wytyczne Zarządu Głównego i CRZZ dotyczące turystyki i wypoczynku w szczególności w zakładach pracy.

W grudniu uczestniczono w naradzie, która odbyła się w Lebie poświęconą działalności kół przewodników i roli przewodnika PTTK. Z początkiem roku 1978 po przeszkoleniu uzyskaliśmy dodatkowo 12 przewodników zakładowych w tym 4 tenowych kurs przewodników zorganizowany był przez Zarząd Wojewódzki PTTK połączony jako całość z organizowaniem kursów w Ślone. Tutaj uwidoczono była duża pomoc Zarządu Wojewódzkiego, gdzie zwolniono nas z opłat za przeprowadzony kurs. Nowi przewodnicy zarejestrowani są zgodnie z wymaganymi przepisami. Odnosnie wszystkich przewodników do Zarządu Oddziału będzie czynił starania w celu przeprowadzenia bieżących szkoleń o zakładzie, regionie w porozumieniu z Wojewódzką Komisją Przewodniczą.

W roku 1978 w szereg organizacji PTTK do naszego oddziału wstąpiło 80 członków, tym samym nastąpił wzrost w porównaniu do roku 1977 o 30,4 proc. Zgodnie z wytycznymi Zarządu Głównego PTTK i Ministerstwa Oświaty i Wychowania na terenie Kostrzyna w Szkole Podstawowej nr 2 został zawiązany klub PTTK.

Na giełdzie w Sopocie na rok 1979 zakupiono 4-dniową wycieczkę w Bieszczady i do Trójmiasta. W ramach wymiany od innych biur podróży przyjęto na 844 wycieczek po naszym terenie. W 1979 roku Zarząd Oddziału zwrócił dużą uwagę skierując na wypoczynek po pracy dla załogi, turystykę kwalifikowaną. Kalendarz imprez ujęty jest w ogólnozakładowym rocznym harmonogramie, jak również podany jest do kalendarza imprez dla Zarządu Wojewódzkiego.

## Nowe książki w bibliotece ZOTE

**Ubezpieczenie mienia państwowego w gospodarce planowej** — wydanie III zmienione. Autor: Stanisław Dmochowski, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, W-wa 1978 rok, stron 309.

Książka jest pracą na temat ekonomicznej niezbędności organizacji środków finansowych na kompensację szkód losowych w mieniu państwowym w formie ubezpieczenia.

Po przedstawieniu zwięzłej charakterystyki ochrony ubezpieczeniowej własności państwowej w Polsce i europejskich krajach socjalistycznych oraz po przeprowadzeniu krytycznej analizy pozaubebezpieczeniowych źródeł wyrównywania szkód losowych i poglądów o zębności lub ograniczeniu stosowaniu ochrony ubezpieczeniowej, a ponadto po omówieniu przesłanki uzasadniających reprezentowaną w pracy tezę, Autor wysunął postulat zastosowania nowego, w pełni zintegrowanego systemu ochrony ubezpieczeniowej własności państwowej.

Praca jest przeznaczona dla osób zajmujących się problematyką ubezpieczeń majątkowych i osobowych oraz kierowników państwowych jednostek organizacyjnych.

**Destylacja i rektyfikacja w przemyśle chemicznym** — wydanie II zmienione. Autor: prof. Zdzisław Ziolkowski, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, W-wa 1978 rok, stron 525.

Pierwsze wydanie tej książki pochodzi z roku 1968. W porównaniu z tym bardzo obertym wydaniem, obecne wydanie drugie zawiera wyselekcjonowane zagadnienia teoretyczne i przedstawia najnowsze rozwiązania aparaturowe, co zaspakaja potrzeby przemysłu chemicznego oraz biur projektowych.

Opisane w książce zagadnienia destylacji i rektyfikacji dostosowano do aktualnego stanu wiedzy oraz rozwoju procesów jednostkowych. Pomimo nowego rozwiązania konstrukcyjnego oraz najnowszych metod obliczenia hydraulicznych, a metody obliczeń opracowano w aspekcie przemysłu krajowego.

Książka jest bogatym źródłem wiedzy zarówno dla pracowników naukowo-badawczych Instytutów przemysłu chemicznego jak i dla pracowników przemysłów pokrewnych i studentów wyższych uczelni technicznych.

Kto z własnej obserwacji poznał ludzką naturę, wie że każdemu człowiekowi jest potrzebne odprężenie po starych i regularnych zajęciach, że jeśli mu się nie dostarczy, albo odmówi nieważnej i nieszkodliwej zabawy, na pewno skorzysta z rozrywki, jakie mu się naszarcza, chociażby były najgłupsze. Otoż wielu utopiówców z okresu renesansu uważało że praca stała się wyczerpującym, źródłem radości i metodą wyrzucenia pełni człowieczeństwa. Owen mimo uznania pracy za wartość najwyższą, dostrzegł jednak, że wyczerpanie człowieka od pracy i czasu poświęconego dokonałemu się duchowemu i fizycznemu. Dodać trzeba, że Owen

jego sens społeczny, pozbawia cech „fabryki snów”. Wspomniana teza Marksa była i jest przedmiotem gorących sporów: czy jest realna prognoza społeczna, czy też czysto teoretyczna konstrukcja, wiesznie odsuwana wiza przyszłości. Tak więc koncepcje utopiówcy, a potem tezy Marksa legły u podstaw teorii pracy, a wraz z nią teorii wypoczynku. Bez zrozumienia ducha tych sporów nie możemy jest uchwycenie istoty rekreacji, jej historycznego i dyktetycznego charakteru. Praktykę w zakresie budowy socjalistycznej charakterystyka wspomnianej koncepcji humanizacji pracy i uzupełnienia czasu wolnego. Na proces humanizacji pracy składają się: 1) por

## Teoria rekreacji (1)

bystro dostrzegł wzajemne stosunki między pracą i wczasami, m. in. zależność wydajności pracy od zdrowia i wypoczynku robotnika. Nie są to jednak stanowiska spularyzowane, bowiem oba daleko odbiegły od bliźniego pojmowania pracy jako nieszkodliwej, przekleństwa i kary. Oba zgodne są co do tego, że praca jest treścią życia człowieka, jego szczęściem i godnością. Ale istnieją między nimi różnice. Bourier uważa pracę za coś co bez reszty wypełnia życie i co tworzy człowieka. Owen waha się jeszcze, nie potrafi przewidywać tradycyjnego podziału życia ludzkiego na dwie sfery: sfer niewoli i depersonalizacji oraz sfer wolności, a przynajmniej kompensacji. Nie można doliczyć się w pracy wszystkim wartości życia, szuka się ich również na zewnątrz — poza pracą.

Dyskusja ta znalazła duże odbicie w znacznej tezie Karla Marksa o przekształcaniu pracy wyłączonej (wzrobowanej) w wolną działalność twórczą w środkach i nie celu życia ludzkiego. Społeczeństwo komunistyczne przezwyciężyło antynomie pracy i czasu wolnego, zlikwidując sprzeczność między pracą i rozrywką. Celem — przesłanie dzieli się na niewolniczą i pańską, a im więcej i honora ludzemu. Nim to jednak nastąpi trzeba z jednej strony — humanizować pracę, z drugiej — aktywnie wypoczynek, podnieść

bowienie pracy jej cech ujemnych, ucielić woli, ukłonić w monotonii, jednostrannosci i 2) wychowanie człowieka, którego celem jest tworzyć, radony stosunek do pracy; 3) zgranie tych dwóch elementów, tzn. dostosowania pracy do potrzeb i zamłowa każdej jednostki. Natomiast społeczeństwo czasu wolnego polega na kształtowaniu kultury wypoczynku, uzupełnianiu go treścią wywołującą osobowość człowieka. Należy to na trudny obowiązek wychowania społeczeństwa do rekreacji.

Tylko na drodze zacierania różnic między pracą i wypoczynkiem możliwa jest realizacja marksistowskiej wizji społecznej. Kierownictwo rekreacji, który ma ambicje wnieść się ponad poziom zwykłego technika mechanicznego wypełniania zaleconego programu i który posiada zrozumienie treści swej pracy musi na dzień za postępiami teorii. Dopiero wówczas będzie wiedział czemu w istocie służy, w jakich sferach stoi, pod jaką koncepcją podjął się świadomie czy nieświadomie. Czy po maga ludziom zabijać czas wolny”, czy „aktualizować energię”. Są to przecież różne postawy i różne programy, a za każdym z nich kryje się długi łańcuch przesłanek światopoglądowych.

J. SAK.

## Prawnik odpowiada

Na temat leczenia sanatoryjnego, a w związku z tym o urlopiech.

Pobyt w sanatorium zalicza się pracownikowi z reguły na poczet urlopu. Nie dotyczy to sytuacji, w których na leczenie sanatoryjne jest kierowany pracownik uznany za niezdolnego do pracy.

Zakład nie może bowiem udzielić urlopu pracownikowi niezdolnemu do pracy z powodu choroby (art. 165 § 1 kodeksu pracy). Najczęściej jednak skierowanie do sanatorium ma charakter profilaktyczno-prewencyjny, a stan zdrowia pracownika nie uzasadnia uznania go za niezdolnego do pracy. W tym wypadku pobyt w sanatorium zalicza się na poczet urlopu. Są jednak od tej zasady wyjątki. Nie zalicza się bowiem okresu pobytu w sanatorium na poczet urlopu, gdy:

1) okres leczenia sanatoryjnego jest dłuższy od przysługującego pracownikowi urlopu. W tym wypadku 12 podstawia się świadczenia zakładu pracy o wymiarze urlopu pracownika lekarz - konsultant lub przewodniczący komisji kwalifikacyjnej

wstawia zaświadczenie o niezdolności do pracy na okres nie objęty urlopem;

2) pracownik nie nabył jeszcze prawa do urlopu lub urlop już wykorzystał a bezwzględnie skierowanie jest niezbędne. W tym wypadku zaświadczenie o niezdolności do pracy jest wystawiane na podstawie zaświadczenia zakładu stwierdzającego, że pracownikowi nie przysługuje urlop oraz stwierdzenia lekarza leczącego o potrzebie przeprowadzenia kuracji sanatoryjnej;

3) istnieje zagrożenie chorobą zawodową lub potrzeba przeprowadzenia leczenia w związku z chorobą zawodową, wypadkiem przy pracy lub chorobą mającą związek ze szczególnymi właściwościami lub warunkami pracy. Podstawia zaświadczenie o niezdolności do pracy stanowią w tym wypadku stwierdzenie lekarza leczącego, o potrzebie leczenia w związku z zagrożeniem chorobą zawodową, wypadkiem przy pracy lub szczególnymi właściwościami bądź warunkami pracy;

4) pracownik jest inwalidą wojennym i z tego tytułu otrzymał skierowanie do sanatorium.

(oprac. I.s.)

**Jerzy Leszczyński**  
**FRASZKI**  
DRANSTWO  
Nie można nawet dotknąć dranta, bo zaraz wyższym się zastąpiła.  
EFEKTOWNA METODA  
Robi się z igły widły, cnota je tu stopniem — tu ten sposób igła szybko może być odsłuzana.  
SZTUKA DOWODZENIA  
Czasem bez kaptulacji nie można dowieść słuch rach.  
WAŻNA PODPORA  
Wznieść za stół się niezdolny od tego, co podpora.  
BOLĄCZKA URZĘDOWA  
Kości biurokrata łomane przez reumatyzm.

## Co o nas piszą?

**GAZETA ZACHODNIA** z dnia 18.01.79. W artykule pt. „Lepsze opłaty — bezpieczeństwo” z cyklu „Nauki — praktyce”, czytamy o nowym sposobie wytwarzania mieszanek gumowych, opracowanym przez naukowców i praktyków z Poznania. Potrzebne do produkcji gumy substancje uzyskano z produktu odpadowego powstającego przy produkcji celulozy — oleju talowego. Dostawca tego oleju dla Debicy i Olstyna oraz innych zakładów przemysłu gumowego w kraju mają być Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze.

**GAZETA LUBUSKA** z 18.01.79 donosi o likwidacji skutków zimy na PKP w naszym rejonie.

**GŁOS PRACY** z 24.01.79 podsumowuje wyniki współzawodnictwa o tytuł najlepszego mistrza i najlepszy klub mistrza w województwie. Wśród klubów najlepszymi okazały się zespoły mistrzów ze STILONU, BOMETU w Barlinku i Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

O odwiedzeniu naszych zakładów przez dzieci, w ramach wycieczek organizowanych podczas zimowych ferii, informuje **GAZETA LUBUSKA** z 23.01.79 i 25.01.79.

W sprawozdaniu z przebiegu obrad Egzekutywu KW PZPR w Gorzowie, zamieszczonym w **GAZETCE LUBUSKIEJ** z 26.01.79, spotykamy wzmiankę na temat nowych, społecznie potrzebnych obiektów i instalacji, o które wżo gaćca została baza gospodarki komunalnej w Gorzowie, Międzychodzie i Kostrzynie.

**GAZETA LUBUSKA** z 29.01.79 zamieszcza obszerny artykuł o dziedzinie ochrony środowiska, zatytułowany „Są krótkie kroki”, w którym cytujemy między innymi o systematycznym i konsekwentnym działaniu na rzecz zmniejszenia ilości pyłów i gazów emitowanych do atmosfery przez Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze. Autor artykułu, Marian Świerczyński, stwierdza jednocześnie, iż zakłady nasze bardzo dobrze rozwiązują sprawę ścieków.

„Wolna sobota w rytmie pracy” — to tytuł artykułu opublikowanego w **GAZETCE LUBUSKIEJ** z dnia 5.02.79. Poświęcono w nim sporo miejsca kostrzyńskiej papieri. Z redaktorem GAZETKI Lubuskiej rozmawia mistrz zmianowy Mikolaj Baszczyk.

A. K.

**KRZYŻÓWKA**

Oszczędzaj prąd!

**CELULOZA**

— dwutygodnik, organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Redaktor naczelny — Cezary Świdnicki, tel. w. 255. Sekretarz redakcji — Lucia Kłobacz, tel. w. 255. Redaktor techniczny — Stanisław Borek. Zastępca kierownika — Alicja Kłobacz. Redaktorzy: Przemysław Szlachetka, Stanisław Borek, członkini — Alicja Kłobacz. Redaktorzy: Jerzy Krowczyński, Ryszard Paprocki, Andrzej Szlachetka, Zdzisław Wierzbawa, Włodzisław Wierzbawa.

Adres redakcji: 6-478 Kostrzyn n/O ul. Fabryczna 1, telefoni centrali 14, wewn. 225.

Cena numeru: 1000 zł. — 24 zł. półroczna — 6 zł. kwartalna — 4 zł. Redakcja zastrzegła sobie prawo skracania, odcinania, kopiowania nie zamierzonych do druku, nie wyciąga.

Wydawca: Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze w Kostrzynie n/O.

Skład i tonaż: druk: Zjednoczone Wydawnictwo Prasa i Grafika, Zakład Drukarski „GOSPRASA” w Kostrzynie n/O.

Zam. 21 L-22

Nakład: 1.500 egz.